

AGNIESZKA KIJEWSKA

„BOŻY RZEMIEŚLNIK” –
EDWARD IWO ZIELIŃSKI OFMConv
(1939-2010)



Pochwaleni niech będą ornamentatorzy
ozdabiacze i sztukatorzy
twórcy aniołków fruujących

i ci także którzy robią wstążki
a na wstążkach napisy krzepiące
(pod wstążkami wiatr od wielkich rzek)

a także skrzypkowie i fleciści
którzy dbają aby ton był czysty
oni strzegą arii Bacha na strunie G

[...]

(Zbigniew Herbert, *Ornamentatorzy*,
z tomu *Hermes, pies i gwiazda*)

Myśląc o osobach, które odeszły, często doświadczamy uczucia żalu, że nie zdążyliśmy czegoś im powiedzieć albo opowiedzieć, wyrazić swoich odczuć albo wątpliwości. Nie wiem, jakie wiersze czytywał o. Edward Iwo Zieliński, zapewne łatwiej mogłabym wymienić malarzy, którymi się zachwycił, niemniej jego postać nieodmiennie kojarzy mi się z poezją Zbigniewa Herberta. Niektóre z jego wierszy, tak jak ten, którego fragment zacytowałam, jakby opisywały postać o. Zielińskiego.

W mieszkaniu, które zajmował o. Zieliński, gościa witał drewniany anioł, niegdyś zapomniany na strychu jakiejś starej plebanii, a teraz wydobyty i przywrócony do życia przez Gospodarza, który oddał mu utracone skrzydło. Ocalił też przed zagładą gotycką figurę św. Wawrzyńca i barokową rzeźbę św. Józefa. Kopia Madonny El Greca, Rafaelowskiej Stanzy ze Szkołą Ateńską, wykonane przez Ojca Profesora portrety mistrzów i kolegów – Stefana Swieżawskiego, Mariana Kurdziałka, Mieczysława A. Krąpca, Jana Czerkawskiego

– to jakby kwintesencja jego postawy życiowej. Był on bowiem twórcą pokornym, który kopiował, portretował, tłumaczył to, co napisali inni, sobie przypisując rolę jedynie „ornamentatora” – rzemieślnika. Jednakże to właśnie w mistrzostwie tego rzemiosła, w genialnej wierności szczegółu, słowa, myśli, leży prawdziwa wielkość dokonań o. Zielińskiego. Tu ma także źródło jego krytycyzm i niezwykła zdolność rzetelnej, drobiazgowej analizy. Nie dziwi zatem, że jako historyk filozofii zajął się myślą tego, którego nazywano „Doktorem Subtelnym” i który ze względu na meandry swojej filozofii był „mistrzem trudnej syntezy”, a mianowicie Jana Dunsza Szkota.

Edward Zieliński przyszedł na świat 6 września 1939 r. w Kamionce koło Gniezna, do którego cała rodzina przeniosła się po zakończeniu wojny. W Gnieźnie uczęszczał do szkoły podstawowej, a następnie do gimnazjum ogólnokształcącego. W 1955 r. wstąpił do zakonu Braci Mniejszych Konwentalnych i odbył nowicjat w Niepokalanowie, zakończony złożeniem pierwszej profesji zakonnej w 1956 r. To wówczas przybrał imię zakonne Iwo. Po zakończeniu nowicjatu przyszedł czas na uzupełnienie edukacji i br. Edward Iwo Zieliński uczęszczał do szkoły średniej w Jaśle i Niepokalanowie, a w Grodzisku Mazowieckim zdał eksternistyczną maturę. Zaraz potem rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne w WSD OO. Franciszkanów w Łodzi, a następnie w Krakowie. Ukoronowaniem tego okresu było złożenie profesji wieczystej 8 grudnia 1962 r., potem zaś przyjęcie święceń kapłańskich 4 lipca 1964 r. Jeszcze w tym samym roku przełożeni skierowali o. Zielińskiego na studia filozoficzne na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej KUL, uwieńczone w 1967 r. tytułem magistra filozofii na podstawie pracy *Kwestie wstępne do „Disputata in veterem artem” według Benedykta Hesse. Wydanie tekstu na podstawie rękopisów BJ 2037, 2043, 2455*, pisanej pod kierunkiem ks. prof. Mariana Kurdziałka. W latach 1968-1969 o. Zieliński rozpoczął studia doktoranckie na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, które jednak zmuszony był przerwać z powodu choroby nowotworowej. Po powrocie do kraju rozpoczął pracę na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. W latach 1971-1977 był członkiem zespołu merytoryczno-leksykograficznego *Encyklopedii Katolickiej* i to właśnie on opracowywał merytorycznie wszystkie hasła z dziedziny filozofii zawarte w tomach II, III i IV. Ten okres, jak sam wielokrotnie podkreślał, był niezwykle ważny dla jego intelektualnej formacji. Wykształcił w nim subtelny zmysł analityczny, tak przydatny w analizie tekstów źródłowych, a zarazem wyrobił skłonność do rzetelnej, dobrze ugruntowanej syntezy oraz uformował język jego naukowego pisarstwa: precyzyjny, a zarazem prosty, pozbawiony nadmiaru terminów technicznych czy obcojęzycznych wtrętów.

W tym samym czasie o. Zieliński był również zatrudniony na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej KUL na stanowisku asystenta w Katedrze Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej, kierowanej przez ks. prof. M. Kurdziałka, który był jednym z jego mistrzów. W 1976 r. o. Zieliński uzyskał tytuł naukowy doktora na podstawie rozprawy *Nieskończoność Bytu Bożego w filozofii Jana Dunsza Szkota*. Rozprawa ta została wydana drukiem przez Redakcję Wydawnictw KUL w 1980 r. Lata 1977-1989 to czas, w którym dr Edward Iwo Zieliński jako adiunkt zatrudniony w Katedrze Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej prowadził ćwiczenia i proseminarium z historii filozofii. 11 maja 1988 r. Rada Wydziału Filozofii KUL nadała mu stopień naukowy doktora habilitowanego na podstawie monografii *Jednoznaczność transcendentna w metafizyce Jana Dunsza Szkota* (Lublin 1988). Tytuł został zatwierdzony w styczniu 1989 r. i od czerwca tegoż roku dr hab. Edward Iwo Zieliński rozpoczął pracę na stanowisku docenta. W 1990 r. został kierownikiem Katedry Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej, w której od 1992 r. pracował na stanowisku profesora nadzwyczajnego. W latach 1990-1993 był również kierownikiem Sekcji Filozofii Teoretycznej na Wydziale Filozofii KUL. Tytuł naukowy profesora nauk humanistycznych o. Edward Iwo Zieliński uzyskał 2 września 2004 r. i od 23 czerwca 2006 r. został zatrudniony na stanowisku profesora zwyczajnego na Wydziale Filozofii KUL. 1 września 2008 r. przekazał Agnieszce Kijewskiej kierowanie Katedrą Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej w Instytucie Filozofii, a sam podjął nowe wyzwania jako kierownik Katedry Wiedzy o Kulturze Średniowiecznej w Instytucie Kulturoznawstwa na Wydziale Filozofii KUL. Ojciec Profesor prowadził także wykłady w Lewoczy na Słowacji, we Lwowie oraz w Paryżu. Nie zapominał również o intelektualnej formacji młodych franciszkanów: w latach 1978-2002 był wykładowcą WSD OO. Franciszkanów w Łodzi-Łagiewnikach. Pod jego kierunkiem na Wydziale Filozofii KUL i w WSD OO. Franciszkanów powstało w sumie ponad 70 prac magisterskich. Był promotorem 9 rozpraw doktorskich (ks. dr J. Jędraszek, o. dr G. Salamon, dr R. Majeran, dr M. Koszkało, dr M. Osmański, dr M. Podbielski, dr M. Komsta, dr A. Palusińska, ks. dr V. Littva), recenzentem w wielu przewodach doktorskich, habilitacyjnych oraz recenzentem wydawniczym. Był również wykładowcą Instytutu Franciszkańskiego w Krakowie: w latach 2000-2001 wykładał tam średniowieczną filozofię franciszkańską, a w latach 2007-2008 przybliżył filozofię bł. Jana Dunsza Szkota.

W latach 1989-1996, przez dwie kadencje, Ojciec Profesor był kustoszem kapitulnym Prowincji św. Maksymiliana Braci Mniejszych Konwentalnych.

Ta funkcja wiązała się z licznymi podróżami, mającymi na celu wizytację różnych franciszkańskich wspólnot. Fascynująco umiał opowiadać o tych często bardzo dalekich wyprawach, tak że niemal można było zobaczyć śniegi Kilimandżaro.

Ojciec Profesor cieszył się wielkim autorytetem naukowym przede wszystkim jako znakomity mediewista, wybitny znawca myśli Jana Dunsza Szkota. Był on członkiem wielu towarzystw naukowych (Towarzystwo Naukowe KUL, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Societas Internationalis Scotistica) oraz rozwijał intensywne międzynarodowe kontakty naukowe.

W latach dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku o. Zieliński nawiązał kontakt z wybitnym historykiem filozofii starożytnej, prof. Giovannim Reale z Katolickiego Uniwersytetu Sacro Cuore w Mediolanie. Giovanni Reale jest wybitnym znawcą filozofii platońskiej, zwolennikiem tzw. nowego paradygmatu interpretacji jego nauczania. Nowa interpretacja Platona została sformułowana w latach sześćdziesiątych XX wieku przez grupę uczonych z Tybingi (H. Krämer, K. Geiser, Th. Szlezák). Jej zwolennicy uważają, że pełny obraz myśli Platona powinien uwzględniać nie tylko jego twórczość pisaną (dialogi i listy), ale także nauczanie ustne, o którym zaświadczają uczniowie Platona (m.in. Arystoteles). Aby rozpropagować ten nowy paradygmat w środowisku polskich uczonych, o. Zieliński na przełomie listopada i grudnia 1992 r. zorganizował na KUL-u międzynarodowe sympozjum naukowe poświęcone nowej interpretacji myśli Platona, z profesorem Reale jako jednym z głównych uczestników. Materiały z tego sympozjum ukazały się w 1993 r. nakładem Redakcji Wydawnictw KUL pod redakcją Edwarda Zielińskiego i Agnieszki Kijewskiej (*Platon – nowa interpretacja. Materiały z sympozjum KUL 30 listopada – 2 grudnia 1992 r.*, Lublin 1993).

W tym czasie o. Zieliński rozpoczął również tłumaczenie monumentalnego, pięciotomowego dzieła Giovanniego Reale *Storia della filosofia antica – Historia filozofii starożytnej*. Polskie tłumaczenie ukazywało się sukcesywnie w Wydawnictwie KUL w latach 1993-2002¹. Przygotowane przez o. Zielińskiego tłumaczenie pierwszego tomu otrzymało nagrodę Stowarzyszenia Tłumaczy Polskich, a za tłumaczenie całości został on uhonorowany nagrodą Stowarzyszenia Wydawców Katolickich „Feniks 2003”.

Zacieśniły się wówczas kontakty naukowe między Lublinem a Mediolanem. Ojciec Profesor brał udział w przedsięwzięciach naukowych, którym

¹ Por. G. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, t. I: *Od początków do Sokratesa*, Lublin 1993; t. II: *Platon i Arystoteles*, Lublin 1996; t. III: *Systemy epoki hellenistycznej*, Lublin 1999; t. IV: *Szkoły epoki Cesarstwa*, Lublin 1999; t. V: *Słownik, indeksy, bibliografia*, Lublin 2002.

patronował Giovanni Reale², propagował na polskim gruncie jego dokonania³, a w 2001 r. przygotował Laudację, uzasadniającą nadanie Giovanniemu Reale doktoratu honoris causa przez Senat Akademicki KUL⁴. Wyczuwając znakomicie potrzeby dydaktyczne, Ojciec Profesor przekonał Giovanniego Reale do napisania jednotomowego skrótu jego *Historii filozofii starożytnej* – podręcznik ten w polskim przekładzie o. Zielińskiego ukazał się w 2003 r. (*Myśl starożytna*, Lublin 2003).

Innym ważnym obszarem zainteresowań Ojca Profesora była średnio-wieczna tradycja augustyńska, reprezentowana przez św. Anzelma z Canterbury, zwanego *alter Augustinus*. Podkreślał, że św. Anzelm słusznie bywa nazywany „ojcem scholastyki”, gdyż w jego myśli w sposób paradygmatyczny dokonało się połączenie rozumu i wiary. Ludzki rozum, który podejmuje trud zrozumienia wiary (*fides quaerens intellectum*), zatrzymuje się na progu tajemnicy wiary, w ten sposób uznając swoje własne ograniczenia. Akt wiary jest bowiem aktem, który wykracza poza granice działania rozumu, a nie aktem, który sprzeciwia się rozumowi. Ojciec Profesor przekonywał, że Anzelm miał „niemal nieograniczone zaufanie co do możliwości rozumu w zgłębianiu wiary”, choć jednocześnie nie uważał, „że rozum jest w stanie do końca przeniknąć prawdy, które przyjmuje wiarą”⁵.

Anzelmiańskie fascynacje Ojca Profesora zaowocowały dokonaniem „służebnymi”, których autor nie figurował na okładkach książek i plakatach. Była to weryfikacja przekładu Anzelmiańskiego *Monologionu* i *Proslogionu*, przygotowanego przez Tadeusza Włodarczyka, który o. Zieliński zaopatrzył ponadto przypisami i wstępem, organizacja w 1996 r. na KUL-u międzynarodowej konferencji pt. *St. Anselm – Bishop and Thinker* oraz przygotowanie do druku materiałów z tego sympozjum⁶, czy wreszcie przekład książki Colomana Violi o św. Anzelmie⁷. Edward Iwo Zieliński był znako-

² Por. E. Zieliński, *Aristotele e Aristotelismo all’università Cattolica polacca di Lublino*, w: *Aristotele. Perché la metafisica. Studi su alcuni concetti-chiave della „filosofia prima” aristotelica e sulla storia dei loro influssi*, a cura di A. Bausola e di G. Reale, Milano 1994, s. 507-525.

³ Por. E. Zieliński, *Giovanniego Reale spojrzenie na rozwój myśli filozoficznej starożytności*, „Summarium” 30-31 (2001-2002), s. 87-99; przekład: G. Reale, *Trzy paradygmaty metafizyki stworzone przez myśl grecką i chrześcijańską*, „Ethos” 15 (2002), nr 3-4 (59-60), s. 20-29.

⁴ Por. E. Zieliński, *Giovanni Reale, Doktor Honoris causa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, Lublin 2001, s. 5-12.

⁵ E.I. Zieliński, *Wstęp*, w: Anzelm z Canterbury, *Monologion. Proslogion*, tł. T. Włodarczyk, Warszawa 1992, s. XIV-XV.

⁶ *Saint Anselm Bishop and Thinker. Papers Read at a Conference Held in the Catholic University of Lublin on 24-26 September 1996*, ed. by R. Majeran, E.I. Zieliński, Lublin 1999.

⁷ C.E. Viola, *Anzelm z Aosty. Wiara i szukanie zrozumienia*, Lublin 2009.

mitym tłumaczem, który potrafił w swojej pracy połączyć wierność tłumaczonemu tekstowi z pięknem języka polskiego. We *Wstępie* do Anzelmowego *Monologionu* i *Proslogionu* pisał: „Wymienione teksty starano się przetłumaczyć możliwie jak najdosłowniej, unikając upiększania i parafrazowania łacińskich sformułowań. Anzelm posługiwał się językiem, który mówił wprost o rzeczach”⁸.

Ojciec Profesor był jednak niezrównanym znawcą dojrzałej scholastyki i filozofów należących do szkoły franciszkańskiej. Także i na tym polu umiał on połączyć swoją rozległą wiedzę ze sprawnością biegłego tłumacza. Sądzę, że przełomowe znaczenie dla polskich studiów mediewistycznych ma przygotowany przez o. Zielińskiego przekład dzieła Fernanda Van Steenberghena *Filozofia w wieku XIII* (Lublin 2005). W swojej praktyce dydaktycznej i pisarskiej o. Zieliński przyjmował i propagował zarysowany przez Van Steenberghena obraz nurtów doktrynalnych XIII wieku. Zgodnie z tą wizją pierwsza połowa wieku XIII była zdominowana przez arystotelizm eklektyczny, zwany też awicennizującym albo neoplatonizującym, a dopiero w drugiej połowie wieku XIII ukształtował się arystotelizm umiarkowany (ortodoksyjny), radykalny (heterodoksalny) oraz filozoficzna szkoła augustyńska. Spośród czołowych przedstawicieli arystotelizmu eklektycznego o. Zieliński wiele uwagi poświęcił filozofii św. Bonawentury. Przetłumaczył na język polski wiele ważnych opracowań poświęconych filozofii Doktora Serafickiego⁹, poświęcił mu szereg artykułów¹⁰, a ostatnim opublikowanym jego przekładem było tłumaczenie dzieła Josepha Ratzingera *Bonawentury teologia historii* (Lublin 2010).

Jednakże o. Zieliński był niewątpliwie jednym z najwybitniejszych polskich znawców myśli Jana Dunsza Szkota. To właśnie na analizie filozofii Doktora Subtelnego skupił się w swoich dwóch monografiach: *Nieskończoność bytu Bożego w filozofii Jana Dunsza Szkota* (Lublin 1980) oraz *Jednoznaczność transcendentalna w metafizyce Jana Dunsza Szkota* (Lublin 1988). Prezentując system Szkota, Ojciec Profesor starał się umieścić go w okreś-

⁸ Zieliński, *Wstęp*, w: Anzelm z Canterbury, *Monologion. Proslogion*, s. XXI.

⁹ Por. L. Vethey, *Filozofia chrześcijańska św. Bonawentury*, w: *Z filozofii św. Augustyna i św. Bonawentury*, Warszawa 1980, s. 255-390.

¹⁰ Por. E.I. Zieliński, *Dwie współczesne koncepcje filozofii św. Bonawentury*, „Roczniki Filozoficzne” 22 (1974), z. 1, s. 13-38; tenże, *Die Jubiläumfestlichkeiten zu Ehren St. Bonaventuras in Kraków 18.-24. November 1974*, „Franziskanische Studien” 57 (1975), s. 284-286; tenże, *Interpretacje filozofii św. Bonawentury*, w: *Św. Bonawentura. Życie i myśl*, Niepokalanów-Warszawa 1976, s. 7-96; tenże, *Bonawenturiańskie kalendarium*, w: *Św. Bonawentura. Życie i myśl*, Niepokalanów-Warszawa 1976, s. 31-38.

lonym kontekście historycznym, jaki stanowił kryzys doktrynalny spowodowany potępieniami z 1277 r., dlatego tak pisał o Szkotowej postawie:

Po potępieniach z 1277 roku górę zdawał się brać augustynizm. Jednak nie mógł on już przymykać oczu i nie dostrzegać rzeczywistej wartości myśli Stagiryty. I to właśnie w nurcie augustyńskim dokonywały się największe zmiany pod koniec XIII wieku. Na dzieło Jana Dunsza Szkota trzeba patrzeć jako na próbę konstruktywnego wyjścia poza konflikt augustynizmu z arystotelizmem, próbę stworzenia syntezy, która byłaby w stanie objąć wszystkie wartościowe elementy tkwiące w obydwu dobrze poznanych kierunkach, próbę, która polegała nie na kompromisowym i eklektycznym łączeniu elementów zaczerpniętych z obydwu nurtów, ale na krytycznym przemyśleniu całego zrębu doktryny¹¹.

To rozumiejące spojrzenie na filozofię Dunsza Szkota spowodowało, że o. Zieliński wytrwale korygował nieporozumienia, które narosły wokół różnych elementów składowych systemu Doktora Subtelnego. Podkreślał, że sformułowana przez Szkota doktryna jednoznaczności pojęcia bytu miała zapewnić możliwość naturalnego poznania Boga tak, aby z jednej strony nie przyjmować augustyńskiej teorii iluminacji, a z drugiej nie narazić się na zarzut panteizmu. Ojciec Profesor uważał, że Szkotowe nauczanie o jednoznaczności pojęcia bytu nie przeciwstawia się nauce o analogii pojęcia bytu, ale może stanowić jej mocną podstawę. Szczególnie wiele uwagi Ojciec Profesor poświęcił analizie Szkotowego dowodu na istnienie Boga, któremu była poświęcona jego praca doktorska oraz wstęp i komentarze do przygotowanego przez Tadeusza Włodarczyka polskiego przekładu Szkotowego *Traktatu o Pierwszej Zasadzie* (Warszawa 1988 – w ramach PWN-owskiej serii „Biblioteka Klasyków Filozofii”). Szkotowa argumentacja za istnieniem Boga była niezwykle rozbudowana i miała czynić zadość wymaganiom, jakie Arystoteles stawiał przed nauką. To właśnie te wysokie standardy naukowości sprawiły, że niektóre prawdy wiary Szkot uznał za racjonalnie niedowodliwe, co niejednokrotnie uznawano za wyraz jego fideizmu. Ojciec Profesor wyjaśniał:

Postawione przez Arystotelesa i zaakceptowane przez Szkota ostre kryterium ściśle naukowego dowodu rzeczywiście sprawiło, że Szkot nie uznał za dowodliwe rozumowo niektórych prawd, które wcześniej myśliciele za takie uważali. Do

¹¹ E.I. Zieliński, *Glosa do obrazu filozofii Jana Dunsza Szkota zarysowanego w „Historii filozofii” Władysława Tatarkiewicza*, w: *Studia z filozoficznej tradycji chrześcijaństwa*, red. M. Manikowski, Wrocław 1998, s. 184.

takich niedowodliwych w sposób czysto racjonalny prawd zaliczył na przykład prawdę o teologicznie rozumianej wszechmocy Boga (...) czy prawdę o nieśmiertelności duszy ludzkiej. Nie twierdził bynajmniej, że rozum ich w ogóle nie może poznać. Sądził tylko, że nie ma na to dowodów apodyktycznych¹².

Ojciec Profesor przy różnych okazjach prezentował, wyjaśniał i promował myśl Dunsza Szkota. Zapewne ta szerokość i głębia jego analiz sprawiła, że udało mu się zachęcić do studiowania Szkotowych pism grono uczniów, którzy prowadzą teraz samodzielne badania nad filozofią Doktora Subtelnego, jak dr Martyna Koszkało, o. dr Witold Salamon czy dr Roman Majeran. Zwieńczeniem aktywności o. Zielińskiego na polu studiów szkotystycznych było zorganizowanie w 2008 r. na KUL-u wielkiego międzynarodowego sympozjum *700-lecie śmierci bł. Jana Dunsza Szkota*. Wraz z Romanem Majeranem przygotował do druku materiały z tego spotkania.

Ojciec Profesor zawsze zachowywał we wdzięcznej pamięci swoich mistrzów i kolegów. Pisał wspomnienie o ks. prof. Marianie Kurdziałku, prof. Stefanie Swieżawskim czy prof. Janie Czerkawskim¹³. Jestem przekonana, że wszyscy, którzy mieli okazję zetknąć się z postacią o. Zielińskiego, będą go wspominać z taką wdzięcznością, z jaką on sam pisał o swoich mistrzach i przyjaciółach.

Aleje, długie aleje, wysadzone drzewami starannie przyciętymi jak w parku angielskim. Czasem przechodzi tędy Anioł. Włosy starannie utrefione, skrzydła szumiące łaciną. Ma w rękę zgrabny przyrząd zwany sylogizmem. Idzie szybko, nie poruszając powietrza i piasku. Mija w milczeniu kamienne symbole cnót, czyste jakości, idee przedmiotów i wiele innych rzeczy zupełnie niewyobrażalnych. Nie znika nigdy z oczu, bowiem nie ma tu perspektyw. Orkiestry i chóry milczą, ale muzyka jest obecna. Jest pusto. Teologowie mówią przestronnie. To też ma być dowód.

(Zbigniew Herbert, *Raj teologów*, z tomu *Hermes, pies i gwiazda*).

Prof. dr hab. Edward Iwo Zieliński OFMConv zmarł nagle 20 lipca 2010 r. w Gdańsku. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 24 lipca 2010 r. w Gnieźnie na cmentarzu św. Krzyża.

¹² Tamże, s. 190.

¹³ Por. E. Zieliński, *Współtwórca polskiej mediewistyki* [o ks. prof. Marianie Kurdziałku], „Roczniki Filozoficzne” 37 (1989-1990), z. 1, s. 5-26; t e n ż e, *Mistrz i Nauczyciel* [o prof. Stefanie Swieżawskim], „Kwartalnik Filozoficzny” 25 (1997), z. 1, s. 110-112; t e n ż e, *Od nauki do mądrości. Krótka refleksja nad dziełem ks. prof. Mariana Kurdziałka*, „Studia Podlaskie” 13 (1998), nr 2 (12), s. 139-146 (wyszło drukiem w 2000 r.).